

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa D. K.
przeciwko [...] Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 maja 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 marca 2019 r., sygn. akt I ACa (...)

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda D. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 marca 2019 r., sygn. akt I ACa (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Powód zarzucił naruszenie art. 8 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym, przez jego błędną wykładnię polegającą na pominięciu domniemania prawnego, że podmiot rynku finansowego rozpatrzył reklamację zgodnie z wolą klienta, w sytuacji gdy nie rozpatrzył reklamację w ustawowym terminie przewidzianym w art. 6 tej ustawy, a w konsekwencji nieprzeniesienie ciężaru dowodu z klienta na podmiot rynku finansowego i tym samym bezzasadne zastosowanie ogólnych zasad dowodzenia wynikających z art. 6 k.c.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398 § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.). Nie istnieje potrzeba wykładni wskazanego przepisu, gdy przedstawione kwestie prawne były wielokrotnie rozważane w judykaturze.

Istotnego zagadnienia prawnego i wykładni przepisów prawa budzących wątpliwości skarżący upatruje w konieczności rozstrzygnięcia wyjaśnienia wątpliwości dotyczących zakresu stosowania domniemania zasadności reklamacji wniesionej przez klienta podmiotu rynku finansowego.

W uchwale z dnia 13 czerwca 2018 r., III CZP 113/17, na którą powołuje się skarżący, Sąd Najwyższy wyjaśnił już, że w postępowaniu wszczętym przez klienta przeciwko podmiotowi rynku finansowego o zapłatę kwoty roszczenia zgłoszonej w reklamacji klienta, art. 8 ustawy z dnia 3 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym, nie wyłącza możliwości kwestionowania przez podmiot rynku

finansowego zasadności dochodzonego roszczenia, na podmiocie tym spoczywa ciężar dowodu, że powodowi nie przysługuje roszczenie lub przysługuje mu w niższej wysokości.

W taki sposób przepis ten zinterpretował w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji, wskazując, że statuuje on domniemanie milczącego uznania przez podmiot rynku finansowego roszczenia klienta za zasadne. Domniemanie to jest jednak wzruszalne, przy czym ciężar dowodu, że roszczenie klienta nie zasługuje na uwzględnienie spoczywa na podmiocie rynku finansowego (s. 20 uzasadnienia).

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący upatruje w zignorowaniu przez Sądy obu instancji art. 8 w/wym ustawy.

Jak wspomniano wyżej Sąd drugiej instancji dokonał prawidłowej wykładni powołanego przepisu, powołując się w tej materii na uchwałę Sądu Najwyższego. Nie jest tak, jak przyjmuje skarżący, iż w razie uchybienia przez podmiot rynku finansowego ustawowemu terminowi do rozpatrzenia reklamacji klienta, roszczenie

klienta staje się automatycznie zasadne, zaś podmiot rynku finansowego nie jest uprawniony do obalenia wynikającego z tego przepisu domniemania.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zarzuciła, że pomiędzy zaniedbaniami pełnomocnika powoda w sprawie IX GC (...), a szkodą w postaci wyegzekwowanego świadczenia na podstawie niekorzystnego dla powoda prawomocnego wyroku w tamtej sprawie nie istnieje adekwatny związek przyczynowy. Podniosła, że nawet profesjonalna aktywność pełnomocnika nie spowodowałaby wydanie korzystnego dla powoda wyroku przez Sąd drugiej instancji, zaś skarga kasacyjna nie zostałaby przyjęta do rozpoznania, gdyż powód nie mógłby kwestionować ustaleń faktycznych.

Sądy obu instancji stwierdziły, że jakkolwiek pełnomocnik powoda ubezpieczony OC u strony pozwanej, dopuścił się wskazanych przez powoda zaniedbań, ale niekorzystny dla powodu reformatoryjny wyrok Sądu drugiej instancji nie był efektem tych zaniedbań, a zatem nie istnieje adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Niekorzystny dla powoda wyrok Sądu drugiej instancji zapadł po przeprowadzeniu w postępowaniu apelacyjnym uzupełniającego postępowania dowodowego, w tym dopuszczonego z urzędu dowodu z opinii kolejnego (trzeciego) biegłego sądowego. Adekwatny związek przyczynowy zachodziłby w przypadku, gdyby wyrok Sądu drugiej instancji był nieprawidłowy. Oczywiście w zaistniałej sytuacji, tj. skutek nieudzielenia odpowiedzi przez stronę pozwaną na wniosek powoda o wypłatę świadczenia z ubezpieczenia OC pełnomocnika powoda, ciężar wykazania, że wyrok Sądu drugiej instancji w tamtej sprawie jest prawidłowy, w szczególności, że ewentualna skarga kasacyjna i tak w swych konsekwencjach ostatecznie nie mogłaby doprowadzić do utrzymania w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji, spoczywa na stronie pozwanej.

Sąd odwoławczy jest sądem *meriti*, co w świetle art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., oznacza że w granicach apelacji rozpoznaje ponownie sprawę. W obowiązującym modelu apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy. Celem postępowania

apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CZ 10/17, nie publ.). Merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji odbywa się przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania, tj. przepisów regulujących postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Zakres kognicji sądu drugiej instancji rozpoznającego sprawę na skutek apelacji, określony został w art. 378 k.p.c. Wykładnia jego treści dokonana została w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Sąd Najwyższy wskazał na obowiązujący system apelacji pełnej, którego założenie opiera się na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony i jeszcze raz badając sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym, postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji.

W tamtej sprawie Sąd drugiej instancji nie sporządził uzasadnienia wyroku. Na skutek zaniedbań pełnomocnik powoda nie złożył stosownego wniosku, ale ta okoliczność sama w sobie nie stanowi potwierdzenia zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tym zaniechaniem a szkodą. Ustanowiony w postępowaniu apelacyjnym biegły potwierdził prawidłowość kosztorysu sporządzonego przez podwykonawcę powoda, ale tylko pod względem formalnym i rachunkowym. Biegli w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji wskazywali, że były to roboty zanikowe w ramach postępu robót i nie jest możliwe dokonanie ich pomiaru i stwierdzenie, że rzeczywiście roboty podwykonawca w takim zakresie jak w kosztorysie powykonawczym wykonał. Ceny jednostkowe robót wynikały z kosztorysu ofertowego.

Z powyższego należy wyprowadzić wniosek, że Sąd drugiej instancji w tamtej sprawie odmiennie niż Sąd pierwszej instancji przyjął, iż roboty objęte fakturą końcową zostały wykonane w zakresie i ilości wskazanej w kosztorysie powykonawczym podwykonawcy. Jest to więc kwestia wiarygodności twierdzeń podwykonawcy w kwestii zgodności danych ilościowych i jakościowych zawartych w kosztorysie powykonawczym podwykonawcy. Pełnomocnik powoda w tamtej sprawie zgłosił zarzuty do opinii biegłej, wydanej w postępowaniu apelacyjnym. Zarzuty te siłą rzeczy ograniczyły się do przyjęcia przez biegłą założenia, że roboty zostały wykonane w takim zakresie, jak to ujęto w kosztorysie powykonawczym. Jednak takie założenie wynikało ze stanowiska Sądu drugiej instancji. W konsekwencji ewentualne zastrzeżenia pełnomocnika do opinii biegłej, czy wniosku o dopuszczenie dowodu z innego biegłego (czwartego), które miałyby ewentualnie złożyć przed wydaniem wyroku (w celu powołania się na nie w zarzutach skargi kasacyjnej) nie mogłyby mieć znaczenia, skoro poprzez opinię biegłych i tak nie można byłoby potwierdzić, czy faktycznie sporne roboty w zakresie wskazanym w kosztorysie powykonawczym zostały wykonane.

Dowód z opinii biegłego sądowego ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14, nie publ.). To strony powinny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, a zadaniem biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 85). Niekiedy jednak samo dokonanie ustaleń faktycznych wymaga dysponowania wiedzą techniczną oraz doświadczeniem w danej dziedzinie i może uzasadniać zasięgnięcie opinii biegłego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1984 r., II CR 197/84, OSNCP 1985 nr 2-3, poz. 37). Opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego

wniosków. Co istotne, Sąd nie może oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 102).

Jeśli zatem opinia kolejnego biegłego i tak nie mogłaby dotyczyć faktu wykonania robót, których obmiar nie mógłby nastąpić, ze względu na to, że roboty te zostały zakryte, przedmiotem skutecznej skargi kasacyjnej nie mogłyby być zarzuty pominięcia wniosku dowodowego (art. 217 w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 382 k.p.c.), skoro Sąd drugiej instancji ustalenia w kwestii dotyczącej faktu wykonania tych robót w zakresie i ilości jako w kosztorysie powykonawczym ustalił na podstawie swoich uprawnień judykacyjnych i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (m.in. art. 233 § 1 k.p.c.).

Nadmienić należy, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). W związku z czym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. określającego kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76, z dnia 24 listopada 2005 r., IV CSK 241/05 nie publ., z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z dnia 8 października 2009 r., II CSK 222/09, nie publ.). Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami sądu *meriti* stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, j.t.: Dz. U. z 2018 r. poz. 265, w zw. z § 2 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1667).

jw